

Raport z rynku walutowego

piątek, 3 sierpnia 2012

Maciej Kowal

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Oczekiwanie inwestorów na wczorajszą konferencję prasową Mario Draghi została nagrodzona i charakterystyczny ostatnio trend boczny został zanegowany. Indeksy warszawskiego parkietu w godzinach popołudniowych zanurkowały bowiem w ślad za indeksami europejskimi, które odzwierciedliły rozczarowanie rynku. Ponad 46% spółek notowanych przy Księżęcej straciło na wartości, a spadek WIGu wyniósł 0,69%, co jednak poparte zostało obrotem na poziomie „jedynie” 578 milionów złotych. Ruchy na rynku par złotych widoczne były przede wszystkim w przypadku USD/PLN, gdyż silna korelacja z notowaniami EUR/USD wywołała ponad ośmiogroszową amplitudę zmian. Jedyną istotną informacją z polskiej gospodarki, która ujrzała światło dzienne podczas czwartkowej sesji była publikacja Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych na temat rynku pracy. Czerwcowy Wskaźnik Rynku Pracy nieznacznie spadł wobec maja i wyniósł 85,6 punktu, a oczekiwania ekspertów BIEC zakładają, że w najbliższych miesiącach nie powinno dojść do znaczących zmian wielkości bezrobocia.

Kurs EUR/PLN zbliżył się do poziomu 4,1100. Obecnie układ wskaźników sugeruje możliwość aprecjacji naszej waluty. RSI 1H znajduje się w strefie neutralnej. Najbliższe wsparcie dla tej pary to wczorajsze minima w pobliżu 4,0980. Przełamanie tego poziomu mogłoby sugerować dalszą aprecjację naszej waluty w kierunku 4,0800. Najbliższy opór to 4,1200, który to poziom jest lokalnym szczytem z początku sierpnia. Kurs USD/PLN nieznacznie spadł. Układ wskaźników sugeruje możliwość aprecjacji naszej waluty. RSI 1H znajduje się w strefie neutralnej. Najbliższe wsparcie dla tej pary to 3,3530. Poziom ten jest górnym ograniczeniem kilkudniowej konsolidacji z przełomu lipca i sierpnia. Opór natomiast to wczorajsze szczyty w pobliżu 3,4000. Pokonanie ich mogłoby sugerować próbę wygenerowania dalszej deprecjacji w kierunku 3,4400.

Rynek światowy

Rozczarowanie płynące z ostatnich komunikatów FOMC i EBC wpłynęły na notowania głównych indeksów giełdowych w Europie i USA (DAX stracił ponad 2%, a S&P500 prawie 0,7%). Po środowej publikacji FED, która odłożyła w czasie dalsze działania w kwestii pobudzenia amerykańskiej gospodarki, wczoraj prezes Europejskiego Banku Centralnego (Mario Draghi) podczas konferencji prasowej nie przedstawił konkretnego planu działania w celu uratowania strefy euro w obecnej postaci. Zapowiedziano jedynie opracowanie w ciągu najbliższych kilku tygodni mechanizmu pozwalającego na „niestandardowe działania polityki monetarnej”. Mario Draghi zwrócił co prawda uwagę na fakt, że część krajów strefy euro płaci zbyt dużą premię za ryzyko, ale nie doszło do deklaracji wykupu włoskich i hiszpańskich obligacji, co mogłoby obniżyć rentowności tych papierów. Brak konkretów osłabił euro i kurs pary EUR/USD wycofał się od szczytu o prawie 250 punktów. Dzisiaj warto przede wszystkim skupić się na lipcowym raporcie z amerykańskiego rynku pracy, który może postawić kropkę nad „i” na koniec tego tygodnia, co da kontynuację aprecjacji waluty amerykańskiej.

Notowania EUR/USD podczas sesji nocnej zbliżyły się do 1,2200. Układ wskaźników sugeruje możliwość dalszej deprecjacji dolara, jednak w ograniczonym zakresie. RSI 1H zbliża się do strefy neutralnej. Najbliższy opór dla tej pary zlokalizowany jest w pobliżu 1,2220, który to poziom jest lokalnym dołkiem z początku sierpnia. Dopiero pokonanie poziomu 1,2275 mogłoby sugerować próbę osłabienia dolara. Wsparcie znajduje się w pobliżu 1,2120, które jest poziomem konsolidacji z 23/24 lipca. Pokonanie tej granicy mogłoby spowodować aprecjację waluty amerykańskiej w kierunku 1,2060. Biorąc pod uwagę wspomniane czynniki oraz wczorajsze wypowiedzi prezesa EBC można oczekiwać w pierwszej części dnia próbę osłabienia dolara ze zmianą kierunku w drugiej połowie.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.